Rok XIV. Nr. 48 SOSNOWIEC, piątek 17 lutego 1939 roku Cena numeru 10 groszy

Expres Zagłębia

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 1, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3 Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów, tel. 718-66.

Przemówienie szefa sztabu OZN. płk. Wendy

W sprawie żydowskiej i ukraińskiej

podczas dyskusji nad budżetem Min. Spraw Wewn.

WARSZAWA, 16. 2. PAT. Sejm obradował dziś przez cały dzień w obecności premiera gen. Składkowskiego nad preliminarzem budżetowym ministerstwa spraw wewnętrznych.

Posiedzenie rozpoczęło się od referatu sprawozdawcy wicemarszałka Długosza, który scharakteryzował ogólną działalność ministerstwa i omówił cyfry budżetu.

Co do Śląska, sprawozdawca powtarza swoją opinię, eż czas skończyć z separatyzmem i znieść kordony, które nas jeszcze oddzielają od Śląska (oklaski).

Sprawozdawca prosi o przyjęcie tego budżetu według wniosków komisji budżetowej.

Po przemówieniu referenta zabrał głos szef sztabu O. Z. N. wicemarszałek płk. Wenda.

Rok ubiegły — mówił wicemarsz. Wenda — był egzaminem sprawności dla korpusu ochrony pogranicza, który wykazał wysoki poziom nie tylko wyszkolenia, ale i gotowości bojowej zarówno podczas dni marcowych, jak i w czasie przesilenia czeskiego. Z uznaniem podkreślić należy, że korpus ochrony pogranicza poza swą codzienną, twardą i odpowiedzialną służbą żołnierską stale spełnia z jaknajlepszym wynikiem rolę krzewienia polskiej kultury i cywilzacji na rubieżach Rzeczypospolitej (oklaski).

Nie mogę też pominąć milczeniem roli granatowego żołnierza, który pełni funkcję bezpieczeństwa publicznego w państwie. Trzeba przyznać, że mimo trudności, istniejących w tej pracy, obowiązki swe spełnia policja ofiarnie, zyskując sobie uznanie społeczeństwa (oklaski).

ZAGADNIENIA MNIEJSZOŚCIOWE tworzą trudny do rozwiązania kompleks — każde z nich bowiem ma swoje specyficzne cechy. I zarówno do sprawy żydowskiej, jak i mniejszości ukraińskiej, Obóz Zjednoczenia Narodowego ma stosunek sformułowany tak w deklaracji ideowej jak i w tezach uchwalonych przez radę naczelną.

STOSUNEK NASZ DO MNIEJSZOŚCI ŻYDOWSKIEJ

nie wynika z jakichś rasistowskich teorii — wyrasta on na podłożu obcości kulturalnej uciążliwości żydów jako elementu gospodarczego. Żądamy od tej mniejszości podporządkowania się woli narodu polskiego i poczynienia ze swej strony wszelkich kroków w kierunku zwiększenia emigracji.

Ilościowa supremacja tej mniejszości w handlu, w przemyśle, rzemiośle i licznych zawodach wolnych, wpływająca niejednokrotnie na obniżenie poziomu etycznego tych dziedzin życia publicznego musi zostać zahamowana.

Ze środków, zmierzających do rozwiązania sprawy żydowskiej wykluczamy wszelką demagogię i licytację haseł.

ś. † p.

ANTONI ŻYDACZEWSKI

DŁUGOLETNI PRACOWNIK FABRYKI BABCOCK - ZIELENIEWSKI W SOSNOWCU,
ODZNACZONY KRZYŻEM ZASŁUGI,
po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami
zmarł dnia 16 lutego br. przeżywszy lat 79

Wyprowadzenie drogich nam Zwłok z domu żałoby przy ul. Orlej Nr. 18 w Sosnowcu do kościoła parafialnego w Pogoni, a następnie na cmentarz miejscowy nastąpi dnia 19 tj. w niedzielę o godz. 3-ej popol.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele parafialnym w Pogoni dnia 20 tj. w poniedziałek o godz. 8-ej rano

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, CÓRKI, SYNOWA,
SYNOWIE, ZIĘCIOWIE I WNUKI.

Anglia przeznacza 20 miliardów

na dokonanie zbrojeń

LONDYN, 16. 2. Rząd przedstawił w parlamencie angielski program zbrojeń na najbliższy rok budżetowy. Według tego programu zbrojenia oraz przygotowania do obrony cywilnej wyniosą około 14 i pół miliarda złotych.

Z tej sumy więcej niż połowa wydatków pokryta będzie z pożyczki. Nowa ustawa upoważnia rząd do zaciągnięcia pożyczek wewnętrznych na cele zbrojeń do wysokości 20 miliardów złotych. Ponieważ dotąd wyczerpano zaledwie 5 miliardów złotych więc rząd ma możność zaciągnięcia dalszych pożyczek na sumę 15 miliardów złotych.

Duża część tych pieniędzy będzie użyta na budowę nowych okrętów, a więc dwu nowych pancerników, 4 krążowników, 18 kontrtorpedowców i 1 lotniskowca. Dzięki temu nadchodzący rok budżetowy da powiększenie angielskiej floty wojennej o 650.000 ton.

Na lotnictwo rząd przeznaczy 5 milionów złotych, 31 marca rb. Anglia posiadać będzie 1450 samolotów pierwszej linii bojowej. Pół miliarda pójdzie na budowę schronów.

Wyliczając te wszystkie wydatki, rząd podkreśla, że zbrojenia angielskie nie mają bynajmniej na celu napadania na kogokolwiek. Rząd angielski boleje nad obecnym stanem rzeczy, zmuszającym do wydawania tak wielkich sum na zbrojenia i w każdej chwili gotów jest poprzeć plany ich ukrócenia.



WOJSKA GEN FRANCO OSIĄGNĘŁY GRANICĘ FRANCUSKĄ.
Na zdjęciu oddziały wojsk gen. Franco zasadza sztandar na granicy hiszpańsko-francuskiej.

MARUSARZ NAJLEPSZYM SKOCZKIEM

wśród kombinatorów

ZAKOPANE, 16. 2. W czwartek odbył się na skoczni na Krokwi konkurs skoków do kombinacji norweskiej.

Zgodnie z przewidywaniami zdecydowaną przewagę w konkursie miał Stanisław Marusarz, który w towarzystwie kombinatorów był jedynym skoczkiem-specjalistą wysokiej klasy.

Polacy wypadli bardzo dobrze.

Andrzej Marusarz wywindował się w biegu złożonym na 4 miejsce, czego jeszcze żaden Polak w tej konkurencji nigdy nie osiągnął Stanisław Marusarz zajął 6-te m. Wnuk 8-me a Orlewicz 9-te.

Mistrzem został Niemiec Berauer, który jeszcze rok temu startował w barwach Niemców Czechosłowackich.

Wyniki konkursu skoków do kombinacji są następujące:

1) St. Marusarz (Polska) nota 227.5 skoki 73.5 i 77.5 mtr.

2) Lahr (Niemcy) nota 214.8 skoki 67 i 72 metry. 3) Andrzej Marusarz (Polska) nota 208.1 skoki 64 i 65 mtr. 4) Berauer (Niemcy) 5) Sellin (Szwecja). 6) Marr (Niemcy). 7) Meerganz (Niemcy). 8) Wnuk (Polska) skoki 62 i 65 mtr. 9) Fosseide (Norwegia). 10) Roj (Polska) skoki 55 i 59 mtr.

Mistrzem świata w konkurencji złożonej został Niemiec, Berauer z notą 429.6 pkt. 2) Sellins (Szwecja) 426.6 pkt. 3) Fosseide (Norwegia) 422.4 pkt. 4) A. Marusarz (Polska) 409.6 pkt. 5) Meerganz (Niemcy) 408.5 pkt. 6) St. Marusarz (Polska) 403 pkt. 7) Wnuk (Polska) 391.5 pkt. 8) Lahr (Niemcy) 388.8 pkt. 9) Orlewicz (Polska) 374.4 pkt.

Po skokach do kombinacji odbyły się treningowe skoki do konkursu otwartego na całym rozbiegu. I tu wspaniałe skoki naszego młodego zawodnika Kuli Jana zapierały oddech w piersiach widzów.

Kula osiągnął fantastyczną długość skoku 85 m.

Birger Buud i Bradl uzyskali po 85 m.

Projekt ustawy

O Wojennym Krzyżu i Medalu Ochotniczym

Poseł Stefan Klimkiewicz złożył do laski marszałkowskiej projekt ustawy o Wojennym Krzyżu i Medalu Ochotniczym.

Wspomniany Krzyż i Medal mają stanowić odznaczenie dla osób, które brały udział w wojnie o ugruntowanie niepodległości ojczyzny i rozszerzenie jej granic w czasie od 12 listopada 1918 r. do 18 października 1920 roku, a które wstąpiły ochotniczo w tych latach do wojska polskiego i mogą udowodnić swą służbę ochotniczą dokumentami Wojenny Krzyż Ochotniczy oraz Medal Ochotniczy mają charakter odznaczenia wojskowego.

Wojenny Krzyż Ochotniczy może być nadany o ile dana osoba:

1) została odznaczona Krzyżem Virtuti Militari lub Krzyżem Walecznych;

2) Odniosła ranę w czasie służby frontowej;

3) wstąpiła do służby przed ukończeniem 16 lat życia, a czas czynnej służby wynosi ponad 4 mies. lub ponad 2 mies. Osoba ta walczyła z bronią w ręku w oddziałach frontowych;

4) pełniła służbę dłużej, aniżeli jeden rok albo przez czas ponad 6 mies. walczyła z bronią w ręku w oddziałach frontowych.

Osoby odznaczone Krzyżem lub Medalem Ochotniczym są zrównane w uprawnieniach z uczestnikami walk o niepodległość z zastrzeżeniem art. 9. W szczególności przysługuje im w braku środków zapewniających egzystencję uprawnienie przewidziane w ustawie z dnia 2 lipca 1937 r. o zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość państwa.

Zaopatrzenie ze skarbu państwa przysługuje tylko osobie odznaczonej Wojennym Krzyżem Ochotniczym o ile dowiedzie, że czas jej służby ochotniczej wynosił conajmniej 20 miesięcy, a w tym czasie conajmniej 16 mies. walczyła z bronią w ręku w oddziałach frontowych.

Pozatem osoba ta musi odpowiadać warunkom, jakie stosuje się przy zaopatrzeniu osób, odznaczonych Krzyżem Niepodległości.

Na froncie politycznym

RUCHLIWOŚĆ POSŁÓW O. Z. N.

Posłowie OZN.rozwijają ostatnio bardzo żywą działalność wiecową w terenie. W białostockim szereg zebrań urządzili: posci Budzanowski i sen. Rataj. W okręgu lwowskim na terenie powiatu drohobyckiego niestrudzenie wiecuje poseł Piotrowskim W sandomierskim 5 zebrań gminnych urządził w styczniu poseł dr. Krawczyński W Będzinie odbyły się 3 to kalne zebrania z udziałem posłów Nowary i Drodża. W opocznie zorganizowano w ostatnim tygodniu zjazd powiatowy OZN. oraz 4 wiece w ośrodkach gminnych. Przemawiali posłowie: Browińsk i Grzybowski. W okręgu kieleckim wiecują wszyscy posłowie wybrani z tego województwa, tak np. w Busku odbył się w ub. niedzielę przy udziale kilkuset osób wiec publiczny posła Wójcika W powiecie iłżeckim w Cieplelowie przemawiał poseł wicemarsz. Długosz, w Zawierciu przeprowadził poseł Sowiński kurs samorządowy, zaś w Iłży sen Lachowski zwołał zgromadzenie publiczne.

W kołach politycznych zwracają uwagę na tę ruchliwość posłów OZN.

WYCOFALI SIĘ?

Ag Echo donosi: W kołach politycznych rozeszła się wiadomość, że najbliższy ostatnio współpracownik płk Sławka b. sekretarz generalny BBWR p. Brzek Osiński wycofał się całkowicie z życia politycznego poświęcając się swej pracy zawodowej Również ponoć mieli przestać zajmować się polityką bracia Kozłowscy

NIE BĘDZIE ŻADNYCH ZMIAN

Ag Echo donosi: W niektórych dziennikach ukazały się notatki jakoby zanosiło się na pewne przesunięcie na wyższych stanowiskach w administracji państwowej Jak się dowiadujemy ze źródeł wiarogodnych, do ukończenia wyborów samorządowych wszelkie zmiany wojewodów lub też starostów są nie aktualne

DALSZA SZYSTKA W STRONNICTWIE LUDOWYM

Na terenie województwa kieleckiego wykluczono ze Stronnictwa Ludowego już kilku członków. Ostatnio zarząd powiatowy w Opocznie wykluczył Stanisława Franczyka, Andrzeja Szpotona i Wojciecha Prusaka z pow. opoczyńskiego za nie wykonanie uchwał kongresowych.

Czeski gen. Hrabczyk

NA ŚLĄSKU

Do Katowic przybył czeski generał dy wizji Hrabczyk i odbył z wojewodą śląskim dr. Grażyńskim konferencję w sprawie wzajemnej współpracy w zakresie zwalczania dywersji na pograniczu polsko czechosłowackim. Na konferencji tej ustalono zasady wzajemnej współpracy władz policyjnych w tym zakresie

W toku rozmowy, gen. Hrabczyk poruszył sprawę wysiedleń masowych i indywidualnych oraz niektóre kwestie mniejszościowe. Rozmowy toczyły się w duchu wzajemnej życzliwości.

—oOo—

KOMPLET PISM LUTRA DLA JAPONII

Z inicjatywy i przy pieniężnym poparciu Niemiec przygotowują japońscy uczeni kompletne wydanie pism Lutra w języku japońskim. W tym celu będzie przetłumaczone weimarskie wydanie Lutra, obejmujące 88 tomów. Tłumaczenie i wydawnictwo potrwa około 10-ciu lat.

Niemcy skłonni są zostawić u siebie

200 tys. Żydów powyżej 45 lat

Zorganizowanie funduszu emigracyjnego

LONDYN, 16. 2. PAT. Propozycje niemieckie jakie przywiózł z Berlina dr. Rublee w sprawie zorganizowania emigracji żydów z Niemiec. stały się obecnie mniej więcej wiadome. W myśl tych propozycyj. Niemcy sugerują, aby w okresie 5 lat wyemigrowało z Niemiec 150 tysięcy żydów zarobkujących, liczących nie więcej niż 45 lat, oraz 250 tysięcy członków ich rodzin. Pozostawionoby w ten sposób w Niemczech około 200 tysięcy żydów. liczących powyżej 45 lat, którzy znani zostali przez rząd niemiecki, za nie zdolnych już więcej do emigracji.

Tych 200 tysięcy pozostawionych w Niemczech żydów, korzystałoby z większych uprawnień i przywilejów niż obecnie. Dla finansowania emigracja 400 tysięcy żydów, projekt niemiecki przewiduje. aby proc. majątku posiadanego obecnie przez żydów w Niemczech zostało zgromadzone w specjalnym funduszu emigracyjnym. Kontrolę nad tym funduszem sprawowałoby 8 kontrolerów. z których 2 z ramienia rządu, a 3 ci co dzodziemiec, aryjczyk, byłby wyznaczony przez komitet ewiański, przy czym. zdaniem władz niemieckich, winien to być bankier o wybitnym międzynarodowym znaczeniu Ci 3 kontrolerzy administrowaliby funduszem utworzonym na cele finansowania emigracji z 25-procentowym udziałem pochodzącym z majątków żydowskich.

Każdy z członków rodziny emigrującej miałby prawo zabrania ze sobą niezbędnej ilości sprzętów zarówno mebli jak i maszyn i innych sprzętów niezbędnych dla pionierskiej roboty kolonizatorskiej. Rząd rzeszy zgodziłby się na zorganizowanie w Niemczech już obecnie specjalnych obozów, w których przyszli emigranci przygotowywani by byli do swych przyszłych zajęć na roli.

ADAM CZEKALSKI

PRZEKLĘTA MIŁOŚĆ

Powieść

67)

— A oto ni mniej, ni więcej, tylko to, że owa klęska Francuzów pod Mosbach zadaje zarazem klęskę i polityce dworu warszawskiego, a z nim i polityce księcia wojewody wileńskiego Radziwiłła i Ciechanowieckim i tym wszystkim, którzy na pomoc Francji liczyli.

— Zatem... dzień zemsty na wrogach naszych śmiertelnych niedaleki!

— Może bliższy, niż nam się wydawać może, albowiem...

— Co? Co?...

— Jest i druga nowina.

— Czy być może? I pewnie nieców nie tak dobra, jak poprzednia?

— Pewnie daleko dla naszej polityki lepsza jeszcze od poprzedniej.

— Ach, monsieur, jaki pan dzisiaj zadziwiająco uprzejmy dla mnie!

— Więc proszę posłuchać, belle madame: król jegomość polski, August III jest konający i lada godzina spodziewać się należy przybycia kuriera z Drezna z tą niezwykłą dla nas nowiną. Właśnie za jakąś godzinę wyprawiam kuriera do Moskwy z wiadomościami.

— A jeśli przed śmiercią uda się przeprowadzić zasadę dziedziczności tronu w Polsce?

— To jest wykluczone. Taka niespodzianka jest niemożliwa i do niczego podobnego nie dojdzie. Ani dworowi mojej najjaśniejszej carycy, ani dworowi króla pruskiego, który wprawdzie jest zbój i rabuś, ale siły w Polsce nie pragnie, chociaż pozornie skłania się do polityki Francji, ani wreszcie dworowi austriackiemu nie zależy na sile władzy królewskiej w Polsce, ale na jej niemocy. Stąd dwory nasze uczynią wszystko, aby tylko do dziedziczności tronu w Rzeczypospolitej nie dopuścić, ale nadal utrzymać status quo ante

— W takim razie niedługo przyjdzie do nowej elekcji?

— Tak, madame, przyjdzie, i już nawet posiadamy naszego kandydata.

Pani Jadwiga spojrzała ciekawie swoimi cudnymi oczyma na ambasadora w oczekiwaniu na wypowiedzenia nazwiska tego kandydata, który był jej wprawdzie znany z szeptanych wiadomości w łonie samej Familii, ale na rzecz którego żaden dwór obcy dotąd się jeszcze nie wypowiedział.

— Monsieur, kim jest ten kandydat? — spytała niecierpliwie pani starościna.

— Czy pani się tego nie domyśla, belle madame?

— Nie, ani trochę — skłamała.

— Ejże, czy serce pani nie podpowiada, madame?.. — przekomarzał się ambasador.

— Nie, ekselencjo, ani — ani nie domyślam się. Dlatego proszę, błagam, monsieur, niech mi pan zdradzi owo nazwisko...

— A co za to dostanę?

— No... jakiejże zapłaty będziesz pan żądał, mości ambasadorze?

— Aby mi wolno było ucałować panią, madame.

— Ależ...

— No, naturalnie, wtedy, o ile wiadomość sprawi pani radość.

— A jeśli nie?

— W tym wypadku zrzeknę się zapłaty.

— Dobrze. Mów pan.

— Kandydatem na tron polski, popieranym przez dwór najjaśniejszej carycy moskiewskiej, jest stolnik litewski, aktualnie komisarz graniczny króla polskiego na dworze petersburskim, pan Poniatowski.

Okrzyk żywej, niehamowanej radości wydarł się z piersi madame Hedwige i zdradził jej ogromną uciechę z tej nowiny.

— Ekselencjo, czy to nie żart? — spytała następnie, dech w piersi zapierając.

— Ręczę słowem, belle madame, iż jest prawdziwa.

Madame Hedwige aż zaniemówiła od wrażenia. Więc Stać, ten jej boski kochanek, ten subtelny i wytworny wielki pan — będzie królem.. O niebo! O radości! I myśli od orłów lotniejsze poniosły w tej chwili madame Hedwige na niedosięgłe wyżyny tronu królewskiego Piastów i Jagiellonów, na którym oczyma wyobraźni zobaczyła siebie samą obok jedynie w życiu swoim miłowanego człowieka, obok tego wytwornego arbitra elegancji i wszelkiej wytworności. Lecz ten wizjonerski obraz duszy przysłonił jej w tej chwili cień męża znienawidzonego, ale groźnego wciąż dotąd jak miecz Damoklesa. Rysy jej twarzy skurczyły się gwałtownie w nienawiści na samą myśl o tym człowieku, który cieniem zwykł był słać się zawsze na drogach jej życia. Powstała nagle.

— Ekselencjo, uradował mnie pan ogromnie — rzekła mocno wzruszona — ale gdyby nawet mnie samą wybrał pan na kandydatkę na tron polski, jeszczebyś mnie tak nie ucieszył, jak usunięciem z pięty naszego rodu tego bolesnego ciernia, jakim są Ciechanowiecy pod wodzą tego łotrzyka starosty opeskiego.

— Mogę pani dać słowo, belle madame, iż nadejdzie chwila, w której panowie białoruscy do imienia wygnieni zostaną. Tylko musimy poczekać jeszcze nieco.

d. c. n.

Oś Paryż -- Londyn

W jednym z pism angielskich ukazał się poniższy artykuł b. min. Antoniego Edena.


Eden

Niezależnie od oceny obecnej sytuacji politycznej, co do jednej sprawy nie ma w Anglii dwóch zdań: iż w wysiłkach narodu w kierunku lepszego zabezpieczenia pokoju dwa wypadki odegrały ostatnio decydującą rolę. Pierwszym z tych z tych czynników jest postęp w dziedzinie dozbrojenia Anglii, drugim — solidarność i polityczne związanie się z Francją. Dlatego też wszystke warstwy narodu angielskiego z radością powitały znamienne słowa premiera Chamberlaina, wypowiedziane ostatnio w Izbie Gmin:

— Nasze stosunki z Francją są może bardziej przyjacielskie i intymne niż kiedykolwiek na przestrzeni czasu jaki może ogarnąć nasza pamięć.

W obliczu współczesnej sytuacji politycznej rzeczą korzystną byłoby oświetlenie rozwoju przyjaznych stosunków angielsko - francuskich oraz nakreślenie dalszych kroków, któce pomogłyby do praktycznego wykorzystania tych stosunków.

Gdy na wiosnę 1936 roku rząd niemiecki podeptał traktat lokarneński, obsadzając swymi wojskami Nadrenię, rząd angielski w wyniku konferencyj odbytych w Londynie odnowił swe zobowiązania, wynikające z tego traktatu w stosunku do Francji i Belgii. Postanowiono ponadto, że odbędzie się wspólna konferencja sztabów generalnych obydwu państw, by opracować wytyczne, mające na celu wzajemną pomoc w chwilach krytycznych.

W tym roku poczyniono jeszcze jeden krok naprzód, który może nie został jeszcze należycie oceniony przez wszystkie angielskie koła polityczne. Na podstawie traktatu lokarneńskiego Anglia przyjęła na siebie pewne obowiązki w stosunku do Francji, Belgii i Niemiec. Ale żadne z tych państw nie wzięło na siebie żadnych zobowiązań wzajemnych. Nikt je o to nawet nie prosił. Anglia dawała, nie otrzymując nic wzamian. Dopiero w 1936 r. francuski minister spraw zagranicznych Delbos w imieniu swego rządu przejął w stosunku do Angli takie same obowiązki, jakie Anglia wzięła na siebie dziesięć lat temu z tytułu podpisania traktatu lokarneńskiego. Należy podkreślić, że gwarancje francuskie w tym samym stopniu zabezpieczają pomoc całemu imperium Brytyjskiemu, w jakim Anglia przyrzekła swą pomoc Francji.

W świetle tych wzajemnych zobowiązań, wynikających w rzeczywistości z obopólnych interesów, zastanówmy się nad strategiczną sytuacją obydwu tych państw.

Wypadki minionego roku zmieniły równowagę sił europejskich na niekorzyść zachodnich demokracyj. Należało z tego wyciągnąć odpowiednią naukę

Francja posiada trzy wielkie odcinki graniczne, poza którymi mieszkają narody w liczbie 80, 40 i 20 milionów ludzi. Nawet przy bardzo optymistycznych przewidywaniach z naszej strony i ze strony rządu francuskiego uważać należy conajmniej za wątpliwe, iż w razie zbrojnego konfliktu na zachodzie Europy, Francja mogłaby liczyć na neutralność jednego z tych odcinków granicznych. A w tych sprawach decydują tylko rzeczy pewne.

Jak w tych warunkach wygląda siła militarna Anglii i jej ewentualna pomoc?.. Anglia znajduje się obecnie w trakcie wykonywania wielkiego planu dozbrojeniowego. Z jednej strony, intensywne dozbrojenie może działać odstraszająco, z drugiej zaś — daje gwarancję, że przyszłe pertraktacje toczyć się będą przynajmniej na zasadzie równych sił.

Ponieważ Anglia jest państwem wyspiarskim, przeto jest rzeczą słuszną, że główny nacisk w akcji uzbrojenia kraju kładzie się na siły morskie i powietrzne. Zagadnienie to należy jednak trochę pogłębić. Czy Anglia może liczyć wyłącznie na to, że jej udział w przyszłej rozgrywce wojennej dotyczyć będzie tylko morza i powietrza?.. Napewno nie! Przygotowania angielskie dostatecznie świadczą o tym, że Anglia liczy się poważnie z możliwością brania udziału nie tylko w wojnie morskiej i powietrznej, lecz również lądowej.

Wypadki ostatniego roku wysunęły na czoło zagadnień jeszcze jedną sprawę, która dziś już znalazła powszechne zrozumienie, a mianowicie, że w razie konfliktu Anglia musi być przygotowana na szybsze okazanie pomocy swej francuskiej sojuszniczce. Jeżeli tak jest, w takim razie byłoby dobrze, aby nikt pod tym względem nie miał żadnych wątpliwości. Rozwianie tych wątpliwości ze strony angielskiej jest tym konieczniejsze, iż nie brak pewnych czynników, starających się wątpliwości te pogłębić, by osłabić znaczenie sojuszu angielsko-francuskiego. Są to niewątpliwie próby bezwartościowe ale nie wolno ich zupełnie lekceważyć.

Anthony Eden.

Węgry w obliczu wypadków o doniosłym znaczeniu politycznym

Węgry znalazły się w ostatnich dniach w stanie zaostrzonego przesilenia politycznego. Walki polityczne toczą się przede wszystkim za kulisami i przybrały w ostatnich dniach tak dalece na ostrości, że regent Horthy widział się zmuszony do włączenia się w bieg spraw.

W środę podał się do dymisji premier Imredy. Ustąpienie premiera Imredyego spowodowane miało być m. in. ujawnieniem faktu, że b. premier, twórca drugiej ustawy antyżydowskiej ma babkę żydówkę.

Dla zrozumienia sytuacji na Węgrzech trzeba sobie zdać sprawę, iż na przesilenie obecne złożyły się zarówno przyczyny zewnętrzno — jak i wewnętrzo-polityczne

Momentem zewnętrzno-politycznym jest zgłoszenie swojego czasu przez min. spraw zagranicznych hr. Csaky gotowości przystąpienia Węgier do paktu przeciw kominternowi.

Decydując się na ten krok, Węgry spodziwały się znacznych korzyści natury zewnętrzno-politycznej, osiągnęły jednak rezultaty wręcz przeciwne, krępując ponadto swą swobodę działania na terenie międzynarodowym.

W konsekwencji rząd nie zdecydował się dotychczas jeszcze na formalne podpisanie paktu przecw kominternowi, chociaż pierwotnie krok ten miał nastąpić jeszcze w drugiej połowie stycznia. Drugą przyczyną, która osłabiła pozycję rządu, jest różnica poglądów poszczególnych stronnictw na sprawę reformy rolnej.

Rząd Imredyego wysunął jak wiadomo, jako jeden z głównych punktów swojego programu żądanie przeprowadzenia reformy rolnej, opracował jednak plan tej reformy w tak ścieśnionych ramach, że nie zadowolił aspiracyj bardzo wpływowej grupy drobnych rolników, natomiast pogorszył swoje stosunki z nie mniej wpływowymi magnatami.

W rezultacie oba ugrupowania z lewa i z prawa znalazły się w opozycji do rządu. Trzecim momentem obecnego przesilenia jest sprawa żydowska. Ostra forma projektu ustawy żydowskiej wywołała liczne krytyki zarówno po obu stronach parlamentu, jak i wśród społeczeństwa węgierskiego. Krytyki te opierały się przede wszystkim na fakcie, że wśród bezrobotnych Węgrów nie ma inteligencji w takiej ilości, która wystarczyłaby na obsadzenie wszystkich stanowisk w węgierskim życiu gospodarczym, zwolnionych w razie zrealizowania ustawy antyżydowskiej

Wobec tego stanowiska te musiałyby być obsadzone przez Niemców, co w dalszej konsekwencji spotęgowałoby zależność Węgier od Niemiec. Ponieważ ten stan rzeczy nie jest przez nikogo na Węgrzech pożądany, więc też żadna grupa opozycyjna nie chciałaby się przyczynić do uchwalenia ustawy antyżydowskiej w jej obecnej postaci.

Ostatnim wreszcie momentem przesilenia jest dążenie Imredyego do utworzenia monopartii, a więc systemu totalnego, sprzecznego zarówno z tradycjami węgierskiego życia politycznego, jak i literą konstytucji węgierskiej.



PRZED WYBOREM NOWEGO PAPIEŻA

Na zdjęciu — Prymas Polski J. Em. ks. Kardynał dr. August Hlond, jedyny kardynał polski, który weźmie udział w conclave w Rzymie, dla dokonania wyboru nowego Papieża, następcy Piusa XI-go.

Na szpaltach pism

Polska regulatorem w Europie Wschodniej


Cordell Hull

Wczorajszy „IKC" zamieszcza wywiad przeprowadzony z amerykańskim min. spraw zagr. Cordellem Hullem na temat politycznej sytuacji światowej. Mówiąc o roli Polski w Europie autor wywiadu tak charakteryzuje opinię min. Hulla:

„Podkreślić wszakże należy, iż docenia olbrzymią rolę jaką spełnia dziś Polska w Europie. Węzły przyjaźni polsko-amerykańskiej oparte są na tradycji historycznej. Jest koniecznością, aby Polska była silna, bo tylko silna Polska może regulować stosunki na wschodzie Europy.

Ameryka zdaje sobie sprawę z sytuacji w Rosji. Wie, jak wielkie możliwości potencjalne tkwią w ziemiach i ludzie rosyjskim, ale zdaje sobie sprawę, iż przy braku elementarnych podstaw w rozwiązanu zagadnień, Rosja nie może spełniać tej roli, którą spełnia obecnie Polska, tem więcej, że Polska nie tylko nie cierpi na te braki, ale, rzecz najważniejsza, dzieli ewentualnych zapaśników przyszłej walki.

Rosja bliższa jest uczuciowo Stanom Zjednoczonym, niż Japonia, z którą, właśnie ze względu na jej istotną geograficzną bliskość, może będą kiedyś zmuszone się zmierzyć. Niemniej w Ameryce zdają sobie sprawę, że przy pochodzie imperjalizmu niemieckiego i niewiadomej dalszych losów Rosji, polski minister spraw zagranicznych, płk. Beck trafnie wytknął Polscę kluczową rolę w Europie.

I dlatego, zdaniem Ameryki, siła Polski jest koniecznością Dla Polski, dla Europy i dla świata"



KURS DLA KIEROWNIKÓW PROPAGANDY O. Z. N. W KATOWICACH.

Na zdjęciu — uczestnicy kursu podczas przemówienia p. Ziółko z Warszawy. Kurs ten odbywa się w sali odczytowej TCL. w Katowicach.

WYNALAZEK LEONARDO DA VINCI URZECZYWISTNIONY.

Na przyszłej wystawie samochodowej w Mediolanie ukaże się niezwykły eksponat. Włoscy technicy wybudowali samojazd ściśle wedle planów i wzorów opracowanych przez genialnego konstruktora Leonardo da Vinci. Ten samoporuszający się pojazd będzie w ruchu podczas wystawy.

MUSSOLINI NIE WYGŁOSI MOWY W TURYNIE

Rzymskie koła dobrze poinformowane zaprzeczają pogłosce, jakoby w dn. 19 m. szef rządu Mussolin wygłosić miał mowę polityczną w Turynie.

Zadłużenie Będzina zmniejszyło się o 800,000 zł.

a majątek powiększył się o 500000 zł

Dalszy ciąg wtorkowegi posiedzenia rady miejskiej w Będzinie odbył się onegdaj. Posiedzenie to poświęcone było wyłącznie rozpatrzeniu budżetu na 1939—40 rok.

Expose prez. Izydorczyka

Na wstępie dłuższe expose budżetowe wygłosił prez. A. Izydorczyk, w którym omówił całokształt gospodarki miejskiej, zaznaczając jednocześnie, że nowy budżet jest realny i oszczędnościowy. o podkreślenia zasługuje przede wszystkim to, że ogólne zadłużenie miasta zmniejszyło się o z górą 800 tysięcy zł., przy czym majątek miasta powiększył się o pół miliona złotych. Nowo opracowany budżet przewiduje nadwyżkę w sumie 120 tysięcy złotych, która przeznaczona zostanie na cele inwestycyjne. W przemówieniu swoim prez. Izydorczyk poruszył również sprawę budowy nowych szkół. budowę dróg i ulic, budowę chłodni i nowej rzeźni, poświęcił również kilka słów sprawom opieki społecznej i zdrowia publicznego.

Kończąc swe przemówienie prez. Izydorczyk zaapelował do rady, aby nie zmniejszała ogólnej sumy nadwyżki budżetowej. Otrzymanie bowiem nowych kredytów na cele inwestycyjne miasta jest obecnie bardzo trudne.

Po expose prez. Izydorczyka przystąpiono do rozpatrywania budżetu, który w rezultacie uchwalono dopiero niespełna przed północą. W budżecie specjalnych zmian cyfrowych rada nie poczyniła. Przeprowadzono tylko reasumcję uchwały z poprzedniego posiedzenia, dotyczącej podatku inwestycyjnego na budowę szkół.

Uchwałę tą zmodyfikowano w ten sposób że zwolnieni zostaną od tego podatku drobni kupcy i straganiarze podpadający pod kategorię 4 handlową i 8 — przemysłową (rzemieślnicy).

W długotrwałej dyskusji zabierali głos r. r.: Salski, Bluszcz, Zając, Stróżyk, ławnik Łaskowski, Klajman, Rubinlicht, dr. Weinziehr, Cukerkandler i inni.

Ławnik Łaskowski w imieniu klubu radnych PPS. złożył oświadczenie, że klub będzie głosować przeciwko budżetowi.

Budżet uchwalono większością głosów (z wyjątkiem klubu radnych PPS.).

Ogólne wydatki nowego budżetu wynoszą 2.666.951 zł. w tym zwyczajne wynoszą 1.302.732 zł. i nadzwyczajne 964.219 zł.

Ogólne dochody wynoszą 2.281.467 zł. w tym zwyczajne 1.422.466 zł. i nadzwyczajne 859.001 zł.

W wydatkach na zarząd ogólny preliminowano 257.529 zł., majątek komunalny 30.830 zł. spłata długów 216.326 zł., drogi i place 15.359 zł., pomiary i plany 10.175 zł., oświata 137.592 zł., kultura i sztuka 1.550 zł., zdrowie publiczne 195.763 zł., opieka społ. 177.343 zł., rolnictwo 900 zł., popieranie przemysłu i handlu 3.000 zł., bezpieczeństwo publ. 76.695 zł. i różne 79.670 zł.

Wydatki nadzwyczajne: majątek komunalny 28.000 zł., przedsięb. komun. 188.300 zł., drogi i place 585.600 zł., pomiary i place 3.500 zł. oświata 153.000 zł., zdrowie publ. 5.000 zł., rolnictwo 519 zł.

Dochody zwyczajne: majątek kom. 121.874 zł., przedsiębiorstwa kom. 252.267 zł., subwencje i dotacje 26.517 zł., zwroty 101.504 zł., opłaty adm. 25.701 zł., opłaty z urządzeń zakładów i przeds. doch. publ. 28.300 zł., dopłaty 8.500 zł., udział w podatkach państw. 551.700 zł., dod. do podatkow państw. 245.100 zł., podatki samoistne 56.801 zł. i różne 4202 zł.

Dochody nadzwyczajne: subwencje i dotacje 456.600 zł., pożyczki — 311.400 zł. i podatki inwestyc. 97.001 zł.

Przedsiębiorstwa miejskie

Budżet Miejsk. Zakładu Elektrycznego wynosi ogółem 1.410.907 zł. (czysty dochod 215 tys. zł.)

Budżet Zakładu wodoc. kanaliz. wynosi ogółem 495.280 zł. (czysty dochód 23.793)

Budżet rzeźni i targowicy miejskiej wynosi ogółem 88.457 zł. (czysty dochód 13.474 złotych.

Organizacja gminnych komisji WF. i PW.

na terenie pow. będzińskiego

Na terenie pow. będzińskiego zostały zorganizowane gminne komisje WF. i PW. Ostatnio odbyły się zebrania członków nowomianowanych w poszczególnych gminach a mianowicie: w Zagórzu, Łagiszy, Łośniu, Ożarowicach i Grodzcu, Wojkowicach Kościelnych, Niwce, Strzemieszycach, Będzinie zebranie powiatowego komitetu WF. i PW. i w Czeladzi miejskiego komitetu.

Celem zebrań był wybór prezydium, sekcji administracyjno - gospodarczej sekcji wychowania społecznego i propagandy oraz sekcji WF. i PW. — rozpatrzenie budżetu i uchwalenie budowy boisk.

Na zebraniach obecny był komendant powiatowego komitetu WF. i PW. kpt. Nowakowski.

Trup z nożem w sercu

Ohydna zbrodnia na kolonii «Sulno» w Strzemieszycach

Na tle nieporozumień osobistych miało miejsce na kol. „Sulno" w Strzemieszycach krwawe zajście, w którym stracił życie 26-letni robotnik ze Strzemieszyc Bogusław Kuc.

Na powracającego do domu Kuca napadło trzech uzbrojonych w noże i żelazne pręty osobników. Napadnięty obawiał się od jakiegoś czasu zemsty ze strony sąsiadów, odrazu więc począł wzywać pomocy, która jednak okazała się spóźniona Kuca znaleziono w kałuży krwi z sercem przebitym nożem.

Nie żył już, zewnętrzne zaś ślady pobicia go świadczyły o niezwykłym zwyrodnieniu napastników, którzy pastwili się nad bezbronnym.

Tragiczna śmierć Kuca wstrząsnęła do głębi mieszkańcami kol. Sulno, gdzie zmarły uchodził za cichego i spokojnego człowieka.

W wyniku poszukiwań ujęto sprawców zabójstwa Kuca, którymi byli trzej bracia Pietrankowie: 28-l. Edward, 31 let. Jan i 26-letni Henryk. Śledztwo ujawniło również powody dokonanej zbrodni.

Okazało się, że Pietrankowie poróżnili się z Kucem przed jakimś czasem podczas gry w piłkę nożną i zagrozili mu, iż się z nim rozprawią. Groźby tej dotrzymali, wykorzystując moment, kiedy Kuc wracał z zabawy do domu.

Bracia Pietrankowie zasiedli wczoraj na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu. Po całodziennej rozprawie, sąd skazał Edwarda Pietranka na 10 lat więzienia oraz Jana Pietranka na cztery lata więzienia za współudział w zabójstwie Kuca. Henryka Pietranka sąd uwolnił, wobec braku dostatecznych przeciwko niemu dowodów winy.

Drzazgi

Sosnowiec 14,7

Nie jest jeszcze tak źle: Sosnowiec znajduje się na czwartym miejscu jeśli idzie o wzrost ludności w jedenastu największych miastach Polski. Procentowo licząc przyrost ludności Sosnowca w ostatnich 6 latach wynosi 14,7 proc.

Biją nas jedynie takie miasta jak Bydgoszcz, Kraków i Częstochowa. Poza nami znajduje się Łodź, Poznań, Warszawa, Lublin, Wilno, Katowice i Lwów, którego wzrost ludności wynosi zaledwie 1,9 proc. za ostatnie sześć lat.

Ten procentowo wysoki wzrost mieszkańców Sosnowca byłby niezwykle pocieszający, gdyby równolegle z nim wzrastał rozwój gospodarczy stolicy Zagłębia.

A tu — jak na złość — dzieje się wprost przeciwnie. Kurczymy się gospodarczo, zmniejszając produkcję lub całkowicie, likwidując niektóre warsztaty pracy.

Może ten konsekwentny przyrost ludności jest optymistycznym stwierdzeniem, że jednak będzie lepiej?

wim.

———oOo———

Przy głośniku

TRANSMISJA NABOŻEŃSTWA ZA DUSZĘ OJCA ŚWIĘTEGO

W sobotę dn. 18 bm. o godz. 10 rano Polskie Radio transmituje na fali ogólnopolskiej uroczyste nabożeństwo żałobne z Katedry św Jana w Warszawie za duszę zmarłego Ojca Świętego Piusa XI.

———oOOo———

Z działalności koła LOPP.

NA KOPALNI HR. RENARD

Koło LOPP. na kopalni Hr. Renard wykazuje stały rozwój. Jak wykazują sprawozdania z walnego zebrania koła liczba członków koła wynosi obecnie 1.911 Sprawozdanie kasowe koła po stronie wpływów i wydatków wykazuje za rok 1938 sumę zł. 6.888 gr. 44. O ofiarności spracowników Gwarectwa na rzecz LOPP świadczy fakt, że liczba członków rzeczywistych koła wzrosła w ub. r. sprawozdawczym o 153 proc. wraz z imprezami dochodowymi (2.362 zł. 26 gr.) pozwoliło na osiągnięcie dochodu większego o 20 proc. w stosunku do poprzedniego okresu sprawozdawczego.

Poważny dochód z zabaw został osiągnięty dzięki przychylnemu i życzliwemu stanowisku do prac LOPP dyrekcji Gwarectwa na czele z honorowym protektorem koła gen. dyr. S. Dupanloup, za co walne zebranie uchwaliło złożyć dyrkecji Gwarectwa podziękowanie.

Wybrany na walnym zebraniu zarząd koła LOPP na kop. Hr. Renard ukonstytuował się w sposób następujący pp.: prezes — zaw. kop. J. Zajączkowski, wiceprezes — inż, E. Łopuszyński, sekretarz — Br. Górecki, skarbnik — Jan Jodłowski. Członkowie zarządu pp.: inż. Kaleński, inż. W. Gogolewski, nadszt. Fr. Pyzikowski, L. Staszkiewicz, A. Juda, A. Milik. Zastępcy: W. Supernak, R. Juda, St. Kosiecki. Komisja rewizyjna pp: gl. buchalter Al. Szolc, A. Otto, Al. Ignatiuk. Zastępcy: A. Skalski i Ryszard Klecha. W roku bieżącym zarząd koła w trosce o dalszy jego rozwój zamierza otworzyć świetlice, urządzać odczyty, pogadanki i organizować nadal imprezy w celu utrzymania na poziomie dochodów LOPP. i wzmożenia zainteresowania jego doniosłymi zadaniami i pracami.

———oOo———

Uruchomienie drożdżowni

W PILICY.

Po dwuletniej blisko przerwie uruchomiona została fabryka drożdży Arkuszewskiego w Pilicy.

Na razie zatrudniono 30 robotników i 10 urzędników.

Katolicka poradnia eugeniczna i małżeńska w Sosnowcu

Odbyło się w tych dniach w domu katolickim w Sosnowcu zebranie sekcji katolickiej poradni eugenicznej małżeńskiej, mieszczącej się w lokalu przy ul. Prez. Mościckiego. Sekcja, której przewodniczy dr. Zahors i, ma na zadaniu rozciągnięcie bezpośredniego wpływu na unormowanie pożycia małżeństw zgodnie z zasadami katolickimi. W poradni więc, otwartej w każdą środę od g. 15 do 17, zarówno narzeczeni przed ślubem jak i małżonkowie otrzymują rady z dziedzin, które mają mieć decydujący wpływ na harmonię w rodzinie i zdrowie potomstwa. Porady są bezpłatne. Zakres ich jest duży, bo dotyczą one nietylko spraw, związanych z higieną pożycia małżeńskiego i zdrowiem rodziny, ale też wkraczają w dziedzinę małżeńskich spraw prawnych. Dlatego też z poradnią współpracują lekarze i adwokaci.

Na omawianym zebraniu sekcji stwierdzono, że zainteresowani małżonkowie i narzeczeni przed ślubem w zbyt rzadkich tylko wypadkach korzystają z usług poradni, a tymczasem każdy dzień przynosi nam dziesiątki i setki dramatów rodzinnych, tragedii opuszczonych kobiet lub nieszczęsnych młodych matek narażających się lekkomyślnie na utratę zdrowia, lub bywa że i z samym życiem pożegnać się trzeba. Są to sprawy które w dobie obecnej stanowią jedno z najważniejszych zagadnień społ., a niewątpliwie jest ono najważniejsze w życiu każdej kobiety. W jej też przede wszystkim interesie leży korzystanie z katol. poradni eugenicznej i małżeńskiej, mieszczącej się jak powiedzieliśmy w domu katol. Powtarzamy jeszcze oraz poradnia otwarta jest w każdą środę od g. 3 do 5 popoł.

—oOo—

Krew na torze tramwajowym

Deska ochronna złamała desperatowi obie ręce i nogi

Onegdaj o godz. 19.55 wydarzył się na oczach przechodniów na ul. Kr. Jadwigi w Dąbrowie Górniczej mrożący krew w żyłach wypadek usiłowanego samobójstwa. Oto pod żywopłotem obok linii tramwajowej leżał 28 letni Stanisław Kula, zam. w Dąbrowie w stanie pijanym.

W momencie, gdy od strony Będzina jechał ze znaczną szybkością tramwaj Kula rzucił się na tor, kładąc głowę na szynie.

Motorniczy, mimo że widział skok samobójcy, nie zdążył jednak w porę zatrzymać wozu i wjechał na leżącego Kulę. Życie pijanemu desperatowi uratowała deska ochronna umieszczona przed kołami wozu, która, wprawdzie pogniotła go bardzo dotkliwie jednak uchroniła go od przecięcia przez koła, popychając Kulę przed tramwajem. Doznał on jednak potłuczenia głowy, złamania obu rąk i nóg i zmiażdżenia 2 palców u lewej nogi. Poranionego w stanie bardzo ciężkim, lecz niezagrażającym życiu, przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie.

Na froncie pracy

Zebranie Komitetu Zjazdu Pracowniczego Zagłębia Przemysłowego

Prezydium Międzyzwiązkowej Reprezentacji Pracowników Umysłowych powiatu będzińskiego w Sosnowcu przypomina, że dziś o godz. 19.30 w lokalu P. Z. P. P. i H. w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza nr. 17-a odbędzie się zebranie komitetu, celem redakcji uchwał i opracowania preliminarza projektowanego na dzień 5 marca br. zjazdu pracowniczego Zagłębia Przemysłowego Śląsko - Dąbrowsko Krakowskiego.

Niezorganizowani pracownicy ODBĘDĄ ZEBRANIE W DĄBROWIE.

W sobotę dn. 18 bm. o godz. 18 w lokalu oddziału PZZPP. i H. w Dąbrowie przy ul. 3 Maja nr. 4 odbędzie się zebranie niezorganizowanych pracowników umysłowych z terenu Dąbrowy, na którym sekretarz generalny związku p. K. Ostrowski wygłosi referat, obrazujący stan organizacyjny pracowniczego ruchu zawodowego w Polsce i akcję prowadzoną przez związek w sprawie układów zbiorowych pracy.

Zabawa karnawałowa TOWARZYSTWA MŁODZIEŻY EWANGELICKIEJ W SOSNOWCU

Towarzystwo Młodzieży Ewangelickiej w Sosnowcu podaje do wiadomości, że Zabawa Karnawałowa, zapowiedziana na dzień 11 lutego, odbędzie się dnia 18 b. m. w sali Kasyna przy ul. Żeromskiego 1 (sala firmy Dietel) serdecznie na zabawę zaprasza 2134

—oOo—

Ponownie odroczono proces

przeciwko b. dyrektorom „Centralnej Targowicy"

Sensacyjny proces odwoławczy, toczący się od poniedziałku przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach przeciwko b. dyrektorom Centralnej Targowicy w Mysłowicach:

Kazimierzowi Kazoniowi, Aronowi Fruchthaendlerowi i księgowemu Beniaminowi Langerowi,

został w ub. wtorek na wniosek prokuratora dr. Stankiewicza przerwany do dn. 16 bm. Prokurator zażądał powołania na rozprawę dalszego biegłego. Sąd przychylił się do wniosku prokuratora.

W pierwszych dniach rozprawy, sąd przesłuchał 30 świadków.

Wczoraj proces uległ dalszemu odroczeniu.

Mianowicie oskarżyciel w tym procesie prokurator Stankiewicz ciężko zaniemógł, wobec czego trybunał postanowił rozprawę odroczyć.

Jak długo będzie trwała przerwa w rozprawie, dotychczas nie wiadomo.

Bal Związku Strzeleckiego W SOSNOWCU

W dniu 18 bm. w salach Gimnazjum Państwowego im. Staszica w Sosnowcu (ul Żeromskiego) odbędzie się Bal Związku Strzeleckiego Powiatu Będzińskiego. Początek balu o godzinie 21-szej

Dochód z balu zostanie przeznaczony na umundurowanie i wychowanie obywatelskie strzelców — strzelczyń — orląt

Wstęp za zaproszeniami, rozesłanymi na bal w dniu 11 lutego r. b., który to termin ze względu na żałobę został przesunięty na dzień 18 lutego r. b.

Członkowie Związku Strzeleckiego i Towarzystwa Przyjaciół Z. S. za okazaniem dowodu przynależności organizacyjnej

—oOo—

Z aktualnych zagadnień gospodarczych WOJEWÓDZTWA KIELECKIEGO

Wobec tego, że w ubiegły wtorek wszystkie rozgłośnie polskie transmitowały uroczystości pogrzebowe, program uległ zmianie. W związku z tym wtorkowa audycja zagłębiowska nie odbyła się. Została ona przełożona na dziś godz. 14 min. 10. Wygłoszona będzie pogadanka pt. „Z aktualnych zagadnień gospodarczych województwa kieleckiego".

Wiadomości bieżące

Piątek 17 LUTY	Dziś: Patrycjusza Jutro: Symeona Wschód słońca: 7,00 Zachód słońca: 16,01

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury dzienne i nocne pełnią następujące apteki:
J. Garbaczewskiego, ul. Sienkiewicza 9
C. Truszkowski, ul. Piłsudskiego 46
L. Turskiego, ul. 3 go Maja 18
W. Wasilewskiego, ul. Modrzejowska 10
W. Zieleźińskiego, ul. Orla 28.

—oOo—

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 20.30 teatr miejski odegra w Grodźcu w sali Domu Strażackiego komedię W. Perzyńskiego pt. „Lekkomyślna siostra". Udział biorą pp. Bulanka, Butkiewiczowa, Granowska, Bielecki, Bielicz, Erwan, Obidowicz i Rytowski. Bilety wcześniej do nabycia w sklepie p. Bednarka.

— ZABAWA KARNAWAŁOWA U CZARNYCH. Dwukrotnie z powodów od klubu niezależnych odkładana zabawa taneczna odbędzie się w dniu 18 bm. w sali KPW. przy ul. Kilińskiego w Sosnowcu Początek zabawy o godz. 20. Czysty zysk z zabawy przeznaczony jest na zakup inwentarza sportowego.

— ZABAWA W SZKOLE POWSZECHNEJ Nr. 19. Koło Opieki Rodzicielskiej przy szkole powszechnej nr. 19 w Sosnowcu (ul. Nowa) urządza w sobotę zabawę taneczną, dochód z której przeznacza się na urządzenie warsztatu stolarskiego przy szkole. Początek o godz. 20.30

Wszystkie zaproszenia i sprzedane bilety na odłożoną zabawę w dn. 11 bm. są ważne.

— KOLĘDA w parafii Św. Andrzeja Boboli na Starym Sosnowcu. Dziś dalszy ciąg ul. Dałekiej od godz. 9 rano. Składane datki przeznaczone są na budowę kościoła Św. Andrzeja Boboli na Starym Sosnowcu.

— ZABAWA TANECZNA. Zarząd Zw. Niższych Funkcjonariuszów Państwowych w Sosnowcu zawiadamia, że zabawa taneczna, która miała się odbyć 11 t.m. — została z powodu żałoby odłożona i odbędzie się w sobotę dnia 18 bm. o godz. 20 w sali Domu Społecznego (na I piętrze) w Sosnowcu, ul. Żytnia 10.

— SPROSTOWANIE. Wczoraj w artykule pt. „Rozstrzygnięcie arbitra w sprawie zatargu na kop. Dorota", wydrukowano mylnie, że w razie wzrostu wydobycia do 900 kg. podwyższone zostaną płace robotnicze o 50 proc., a miało być o 5 proc. co niniejszym prostujemy.

Opłatek OZN. W CZELADZI

Prezydium oddziału O.Z.N. w Czeladzi podaje do wiadomości, że zapowiedziana na dzień 12 b.m. uroczystość opłatkowa połączona z zabawą towarzyską odbędzie się w najbliższą niedzielę t.j. 19 b. m. w dolnej sali Klubu urzędników Tow. Saturn.

Początek o godz. 16—ej.

Rozesłane zaproszenia są ważne w dalszym ciągu, nowe zaś wydaje sekretariat oddziału O.Z.N.

Echa samobójstwa MAŁECKIEJ W CZELADZI

Wiadomość o strasznym samobójstwie Wincentyny Małeckiej w Czeladzi stała się tematem rozlicznych komentarzy w Zagłębiu, a w szczególności w Czeladzi i okolicy.

Jest to rzadko notowany w kronikach policyjnych wypadek zamachu samobójczego. Dalsze dochodzenie policyjne ustaliło, iż Małecka samobójstwo popełniła na tle niesnasek rodzinnych.

nej, wychodząc z domu zabrała z sobą W dniu onegdajszym po kłótni rodzinczęść garderoby, przy czym oświadczyła na pożegnanie: „Spalę wszystko, a nic wam nie dam".

Banda szantażystów

wyłudza obligacje pożyczek

Na terenie województwa pomorskiego grasuje banda oszustów, która pod różnymi pretekstami wyłudza większe kwoty pieniężne i obligacje pożyczek inwestycyjnej, dolarowej i konsolidacyjnej.

Członkowie tej bandy przedstawiają się za współpracowników - agentów zakładów kredytowych w Krakowie i Lwowie.

Do bandy tej należą Żydzi i Polacy i przestępstw tych dopuszczają się przeważnie za pomocą szantażu.

Nie jest wykluczone, że uprawiają oni swój proceder również na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

W razie zajścia takiego wypadku urząd śledczy prosi o zawiadomienie o tym najbliższego posterunku policji.

Kurs „przodownic zdrowia" dla wsi

odbywa się poraz pierwszy w Olkuszu

Na walnym zebraniu delegatek kół gospodyń wiejskich, dr. Wacław Kallista kierownik ośrodka zdrowia w Olkuszu, po dłuższym referacie na temat „Higiena wsi", rzucił projekt przeprowadzenia na tutejszym terenie kursu „Przodownic zdrowia" dla wsi.

Myśl przyjęto entuzjastycznie. Delegatki kół gospodyń miejskich zrozumiały, że potrzeba higieny na wsi jest tak palącą, iż czas najwyższy, aby w tym kierunku rozpocząć rzetelną pracę.

Wobec wielkiego nieuświadomienia ludu wiejskiego, złych warunków mieszkań od żywiania, zabobonów, przesądów i znachorstwa, wszelka akcja leczniczo-zapobiegawcza napotyka na nieprzezwyciężone trudności. Trzeba do ludności tej podejść i przemówić przez nią samą. Akcje rozpocząć od wyszkolenia kadry młodych dziewcząt, chętnych do pracy społecznej, któreby dobrowolnie wzięły na siebie obowiązek podnoszenia swojej wsi swojego osiedla, swoich chat na wyższy poziom kultury higienicznej! Czas aby wieś uświadomiła sobie, że kąpiel np. dorosłego człowieka, nie może być luksusem, dostępnym tylko ludziom zamożnym, lub jest przywilejem niemowląt, że za cenę butelki wódki nieraz bardzo lichej, można kupić spory kawałek mydła.

Sprawa łaźni ludowych, wiejskich, wcale nie bywa uwzględniana w budownictwie wiejskim. A przecież jest to rzecz elementarna w walce z chorobami zakaźnymi.

* * *

Kurs „Przodownic zdrowia" w Olkuszu rozpoczął się w dniu 6 bm., po zebraniu z udziałem p. starosty Mędali, lekarza powiatowego, przedstawicieli władz kół gosp. wiejskich i miejscowego społeczeństwa. Potrwa on do 18 bm. i objął 30 słuchaczek, wydelegowanych z kół gosp. wiejskich z powiatu olkuskiego. Uczestniczki kursu skoszarowano. Organizację kursu powierzono instruktorce kół, inż. Juhre i dr. Kalliście, szkolenia zaś podjęli się prawie wszyscy lekarze, instruktorzy PCK i LOPP w Olkuszu. Program kursu obejmuje: higienę osobistą, niemowlęcia, kobiety, dalej higienę chaty, otoczenia i odżywiania, choroby społeczne, wpływ alkoholizmu na organizm ludzki, pierwszą pomoc w nagłych wypadkach, pielęgnowanie obłożnie chorych; choroby zakaźne, obronę oplg., praktyczne wiadomości z zakresu weterynarii, spółdzielczość i znaczenie KKO. w życiu gospodarczym wsi, ćwiczenia i zajęcia praktyczne (w szpitalu i ośrodku zdrowia) i td.

Na zakończenie kursu przewidziany jest egzamin i złożenie ślubowania, że zdobytą wiedzę użyją w tym celu, aby przykładem czystości osobistej i swoich chat świecić całej wsi, że w swej szarej i żmudnej pracy nie ustaną dopóki nie wprowadzą zmian koniecznych dla utrzymania zdrowia. Przez to bowiem dobrze zasłużą się swojej wsi i przyczynią się do stworzenia Polski zdrowej i potężnej.

Tragiczny wypadek w Zawierciu

przy ścinaniu drzewy

Onegdaj w godzinach popołudniowych pod nadzorem p. Michała Baryły, robotnicy wydziału gospodarczego fabryki T. A. Z. w Zawierciu zajęci byli zrzynaniem topoli przy ul. 11 Listopada.

Czynności tej przyglądała się gromada gapiów, z których odważniejsi podbiegali do ściętych już topoli i łamali gałęzie.

P. Baryła ostrzegał gapiów przed niebezpieczeństwem. Nie odniosło to jednak skutku. W pewnym momencie na 42 let. R. Stefańskiego, zam. przy ul. Staroszkolnej, łamiącego z leżącego drzewa gałęzie przewróciła się dopiłowana do połowy topola, która złamała mu prawą nogę poniżej kolana.

Ofiarę własnej lekkomyślności w stanie ciężkim odwieziono do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Zawiadomiona o wypadku policja wszczęła dochodzenie, celem ustalenia kto ponosi winę za wypadek.



W ub. wtorek odbył się w Bazylice św. Piotra w Rzymie pogrzeb zmarłego Papieża Piusa XI-go. Na zdjęciu — tłumy wiernych przed Bazyliką św. Piotra, pragnące oddać ostatni hołd zmarłemu Papieżowi.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Piątek, 17 lutego

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 F. I. S.: Wiadomości z Zakopanego 7.20 Muzyka poranna 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Muzyka 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Audycja dla młodzieży 15.20 Poradnik sportowy 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.08 Wiadomości gospodarcze 16.20 Rozmowa z chorymi 16.35 Obrazki karnawałowe 17.00 Nasze sprawy 17.15 Recital wiolonczelowy 17.45 Skrzynka techniczna 18.00 Audycja dla wsi 18.30 Miłość, dar nieba zbyt drogi 19.00 F.I.S. Transmisja z Zakopanego 19.15 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycja informacyjna 21.00 Loteria 22.00 Szkic literacki 22.15 Muzyka taneczna 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.03 FIS. Ostatnie wiadomo Polski w języku francuskim, angielskim i niemieckim 23.15 Patrz programy War ści sportowe 23.05 FIS. Wiadomości z szawy II.

KATOWICE

Piątek 17 lutego.

5.30 Dzień dobry — wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 11.25 Muzyka 14.00 Pogadanka sportowa 14.10 Koncert życzeń 14.50 Radiofonizacja kraju 14.55 Wiadomości bieżące i giełda 17.45 W setną rocznicę urodzin ks. Roberta Engla 17.55 Jak to miło wieczór bywa 18.15 Podstawy finansowe Śląskiej Izby Rolniczej 18.25 Wiadomości sportowe 22.55 Informacje 23.05 Zakończenie programu.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Sobota, 18 lutego.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 F.I.S. Migawki sportowe 7.20 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Audycja dla dzieci 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.08 Wiadomości gospodarcze 16.20 Kronika literacka 16.35 Recital fortepianowy 17.25 Pogadanka 17.35 Podwójny kwartet wokalny 18.00 Audycja dla wsi 18.50 Audycja dla Polaków za granicą 19.00 FIS. Transmisja z Zakopanego fragmentów narciarskiego biegu na 50 km 19.20 Polska Kapela Ludowa 20.35 Audycje informacyjne 21.00 W ostanią sobotę karnawału. W przerwach Trzy skecze Erwina Albechta 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny 23.03 F.I.S. Ostatnie wiadomości sportowe 23.05 FIS. Wiadomości z Polski w języku niemieckim, angielskim i francuskim 23.15 Muzyka taneczna

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

237)

Czekałam ojca w tym niepokoju przez dzień cały, ale oczekiwałam go napróżno. Przed jego powrotem, dziesięć czy dwanaście osób dosyć pospolitej powierzchowności przybyli do pałacu i zalegli salon. Od czasu do czasu służący przychodzili do mnie, ażeby mi powiedzieć, że wszyscy ci ludzie dopytywali się o mojego ojca z niepodobnym do uwierzenia zuchwalstwem, wyrażając się o nim bardzo nieprzyzwoicie, mówiąc, że z nich żartuje, grozili, że się rozejdą i nauczą go, żeby naznaczać schadzkę na którą się nie stawia, że we wszystkich zobowiązaniach nie dotrzymuje słowa. Sądząc z tego co ci powiedziałam o zwyczajach ojca mojego i z pół słówek do mnie wymówionych, domyślasz się, że to było zebrnie wierzycieli. Ale również domyślisz się, że nie wiedziałam o niczym i niczego nie rozumiałam z tego co się działo. Jedyna tylko rzecz była dla mnie widoczną z tego co widziałam i słyszałam, a tym był brak szacunku dla ojca mojego. Jednak hałas, jaki sie odbywał w salonie stał sie tak niedelikatny, jak mi o tym donosili służący, że nie mogłam temu uwierzyć i wyszłam, żeby się przekonać, z postanowieniem ukazania się, jeżeliby było tego potrzeba,ażeby go uspokoić. W chwili, kiedy zatrzymałam się przy drzwiach oszklonych, chcąc zajrzeć przez uchyloną firankę i przekonać się co to byli za ludzie i posłuchać co mówią, spostrzegłam ojca mojego, który wchodził właśnie w tej chwili i usłyszałam krzyk ogólny, potem szydercze głosy:

— Ah! jest pan hrabia!. a to szczęśliwie bardzo!.. No zobaczymy, co pan chce od nas? Zapewne znów obietnice? Jeżeli tylko to może pan nam ofiarować, dziękujemy, to już nie ma kursu.

I tysiąc innych rzeczy wypowiedzianych ze wszystkich stron salonu głosami, które zdawało się, że się przesadzali w zuchwalstwie jeden nad drugim.

— Nie idzie tu o obietnice — odpowiedział mój ojciec — idzie tu o pieniądze i to o gotowiznę.

— Którą odbierzemy za trzy miesiące? — zapytał jeden z obecnych

— Odbierzecie jutro, dziś wieczorem, jeżeli zechcecie.

— A więc interes jest prosty — odparł drugi — zapłać pan, a będziemy cię szanować. Winien mi pan dziesięć tysięcy dziewięćset dwadzieścia trzy franki, kwit będzie gotów razem z pieniędzmi.

Nastała chwila milczenia, mój ojciec znów zaczął:

— Domyślacie się panowie, że wystarałem się o potrzebne mi pieniądze jedynie tylko kosztem największych ofiar. Muszę przeto oświadczyć wam, że te ofiary staną się bezużytecznymi, jeżeli nie przyjdziecie mi z pomocą i nie poczynicie ustępstw z waszych wierzytelności.

Zdawało się, że jeden głos złożony z dwunastu głosów, odpowiedział:

— Ani jednego grosza!

Patem jeden zawołał:

— Albo mi się należy, albo nie należy: chcę odebrać wszystko albo nic.

Inny zaś:

— Mogę kupić sobie za dwanaście tysięcy franków prawo powiedzenia, że margrabia, par Francji mnie oszukał.

Drugi:

— Chodźmy, chodźmy, zawsze jedno i to samo w końcu tego wszystkiego nie ma ani jednego sou.

Ojciec mój wyjął z kieszeni pugilares i położył go na stole, otwerzył i pokazał gromadę biletów bankowych. Nie jestem w stanie opisać ci niecnego poruszenia, ktore popchnęło tych wszystkich ludzi do stołu; ojciec mój znikną w moich oczech wśród koła sępów, którzy wspinali się na palce, żeby lepiej zobaczyć to co im ofiarowano. Jednak dwóch z nich usunęli się z koła i dali sobie znaki; z żywością przybliżyli się do drzwi, przy których się znajdowałam.

— Skąd u diabła dostał on tych pieniędzy? — powiedział jeden z nich, w którym poznałam pałacowego tapicera.

— Już nie miał nic do sprzedania

— Nawet głosu swojego w izbie.

— Chyba córkę.

— To na niego podobne.

— Być może, że król raz jeszcze płaci za niego długi; Karol bardzo kocha margrabiego.

— Patrz! Masz słuszność! Ile pokazał w pugilaresie?

— Z piętnaście paczek po dziesięć tysięcy.

— Pięćdziesiąt tysięcy talarów; to nawet nie ma czwartej części tego co nam winien.

— Jeżeli ofiaruje czwartą część, to da połowę jeżeli daje połowę, to ma wszystko w kieszeni, nie podpisuję.

— Strzeż się!

— O! nie, pozwólmy niech inni działają. Bądź pewien, że zapłaci wszystko tym, co się będą dobrze trzymać.

— Słuchajmy: teraz wypowie swoją propozycję.

W istocie ojciec mój zabrał głos, tak jakby odpowiadał na jakieś zapytanie.

d. c. n.

Niezwykła zemsta 2 rywali

Pomalowali niewierną dziewczynę czerwoną farbą

Dwaj kuzyni i przyjaciele Jowan i Tszedomir Ziwanowiczowie, z serbskiej wsi Lipa, kochali się w miejscowej piękności Desance Stojakowicz. Na tle rywalizacji stali się oni po pewnym czasie śmiertelnymi wrogami i grozili sobie wzajemnie śmiercią.

Sytuacja jednak zmieniła się zupeł nie, gdy dowiedzieli się, że Desanka obdarza swymi względami jeszcze innych mężczyzn.

Obaj dotychczasowi wrogowie zawarli porozumienie celem obmyślenia wspólnej zemsty na niewiernej dziewczynie.

Pewnego wieczoru zaczaili się w ciemnym zaułku i schwycili Desankę, która wracała właśnie ze spotkania z innym wielbicielem, zakneblowali jej usta, związali ręce i nogi i zawlekli do pobliskiego lasu, gdzie mimo dotkliwego zimna, rozebrali dziewczynę zupeł i wysmarowali od stóp do głowy czerwoną farbą. Następnie zaalarmowali całą wieś, ażeby mieszkańcy mogli patrzeć, jak Desanka będzie uciekała do domu.

Syci zemsty i zupełnie pogodzeni niedawni rywale, powrócili do domu. Jednak na drugi dzień zostali aresztowani za wywołanie publicznego zgorszenia.

16-letnia zawercianka

SKAZANA NA DOM POPRAWY

Do jednego ze sklepów galanteryjnych w Zawierciu przy ul. Marszałkowskiej przybyła pewnego dnia 16-letnia Marian na Kurpówna (Limanowskiego), która prosiła o wydanie dla p. S. paru kg. wełny angorskiej, okazując kartkę podpisaną przez p. S. Właścicielka sklepu mając zaufanie do p. S. wełny wydała na kredyt niestety, gdy przyszło do płacenia okazało się, że p. S. nikogo po wełnę nie posyłała zaś podpis jej na kartce był sfałszowany.

Po ujawnieniu fałszerstwa Kurpówna pociągnięta została do odpowiedzialności karnej, wskutek czego została onegdaj skazana przez sąd okręgowy w Sosnowcu na sesji wyjazdowej w Zawierciu na zamknięcie w domu poprawy.

—oOo—

Akademia w Milowicach

W ROCZNICĘ ODZYSKANIA DOSTĘPU DO MORZA

Staraniem Oddziału LMK. Oddziału «Huta Milowice» odbyła się w sali miejscowej ochronki uroczysta akademia z okazji 19-tej letniej rocznicy odzyskania dostępu do morza oraz zawinięcia do Gdyni nowowybudowanego okrętu podwodnego O. R. P. «Orzeł»

Uroczystość rozpoczęto odegraniem przez fanfarzystów Związku Strzeleck e go hejnału marynarki wojennej, poczym p. Flak Stefan wygłosił dłuższy referat.

Następnie członkowie kółka szkolnego L.M.K. Dubielewicz Wanda zadeklamowała wiersz p. t. Tak mi szumisz polskie morze a zuch z 4-ej drużyny harcerskiej Klak Waldemar — wiersz pt. Będę marynarzem.

Drugą częścią akademii był występ zespołu Koła Szkolnego L.M.K. szkoły powszechnej nr. 20 w Sosnowcu, który pod reżyserią i kierownictwem p. Z. Gliżyny bardzo udatnie odtworzył obrazek morski w 2-u odsłonach pt. „Szumi Bałtyk".

Całość zakończył występ chóru wymienionego wyżej Koła Szkolnego LMK. oraz z wielka werwą odtańczony również przez członkinie tegoż Koła — taniec marynarski

—oOo—

18 bm. kończy się żałoba

Z RACJI ZGONU PAPIEŻA PIUSA XI

Oficjalna żałoba w związku z uroczystościami pogrzebowymi Papieża Piusa XI kończy się w Polsce w nadchodzącą sobotę 18 bm. o godz. 12.

Zabawy taneczne wieczorem tegoż dnia mogą się już odbywać. W dniu 18 bm na gmachach urzędów państwowych i samorządowych będą wywieszone flagi państwowe.

W związku z roporządzeniem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 13 bm. w sprawie nabożeństw żałobnych za Ojca św. Piusa XI po porozumieniu się z kuratorium okręgu szkolnego krakowskiego i kurią diecezjalną w Częstochowie inspektorat szkolny w Sosnowcu zarządza by w sobotę dnia 18 bm. wzięła młodzież szkolna udział w nabożeństwach za Ojca św. tylko w tych miejscowościach, w których takie nabożeństwa dotąd się nie odbyły

W tych wypadkach dzień ten będzie wolny od nauki szkolnej. Wszędzie tam, gdzie nabożeństwa te już się odbyły, praca w szkole idzie normalnie.

Przystań wodna

W PORĄBCE

Staraniem oddziału bielskiego i zarządu okręgowego Ligi Morskiej i Kolonial nej w Katowicach, rozpoczęta ma być budowa przystani wodnej na jeziorze w Porąbce. Uchwalę w tym względzie podjęła bielska LMK. jeszcze w roku 1937, a obecnie na walnym zjeździe okręgowym w Katowicach podniesiono konieczność tego przedsięwzięcia. W motywach, uzasadniających potrzebę budowy przystani wysunięto względy sportowe - turystyczne z uwagi na urocze położenie tej miejscowości

Margines fantazji

Gra na loterii jest niepodobna do innych. Zdana jest na przypadek, na zrządzenie losu, ale nie jest hazardem. Gra hazardowa polega na tym przede wszystkim, że ryzyko nie jest wymierzone, ani określone, że może pociągnąć za sobą stratę wszystkiego co się posiada, a nawet i tego co się może kiedyś posiadać. Hazard w pełnym znaczeniu tego słowa wpływa na charakter ludzki, dezorganizuje go.

Hazard jest dla namiętnego gracza narkotykiem, najważniejszą treścią życia poza którą nic nie istnieje. Hazardujący zapomina o rzeczach najważniejszych przerzuca odpowiedzialność za siebie na los, który, doświadczywszy go nieraz już, powinien mu przyjść z pomocą i wynagrodzić mu jego zawody i cierpienia. Szuler jest człowiekiem chorym, który stracił panowanie nad sobą, którego charakter załamał się i który nie panuje już nad swoimi nerwami, zatraca odpowiedzialność za to, co czyni. Szulerka wypełnia całą treść, całą stronę życia.

Loteria Klasowa znajduje się niejako na marginesie życia. Stanowi nie potrawę, ale przyprawę, dodawaną w nieznacznej stosunkowo ilości. Loteria to margines fantazji na stronie poważnej, odpowiedzialnej, powtarzającej się codziennie. Grając na loterii, przeprowadza się linię graniczną między codziennością a fantazją, pozostawiając tej ostatniej mały skrawek czasu zainteresowania i pieniędzy.

Hazard jest spółką zawartą z losem na zasadach odpowiedzialności nieograniczonej i nierozgraniczonej W grze na loterii odpowiedzialność jest ściśle ograniczona a sfera, oddana losowi we władanie jest dokładnie wymierzona. Nie poświęcając nic z codzienności i jej normalnych praw, flirtujemy sobie na obrzeżu z losem, a flirt ten może się nam bardzo często sowicie opłacić.

Dlatego możemy z czystym sumieniem nabyć los do pierwszej klasy 44-ej Loterii klasowej, której ciągnienie rozpocznie się 23-go bm.

Z Olkusza

(o) ZA DUSZĘ ŚP. OJCA ŚW. W Sułoszowie (olkuskie) odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój duszy Ojca św. w którym poza organizacjami katolickimi, wzięli udział wszyscy członkowie Str. Lud. ze sztandarem.

(o) NOWY ODDZIAŁ ZW. STRZELECKIEGO. W Jerzmanowicach, gm. Sułoszowa, powstał oddział Zw. Strzeleckiego. Do zarządu wybrano pp.: wójta gm. Sułoszowa J. Skrzypka — prezes, Stan. Sokoła — zastępca, Mieczysława Skrzypka - sekretarz, J. Mrozowskiego — skarbnik. Komendantem został p. Stanisław Sokół.

• • •

Dobre rady

Swiece można wypalić do końca, jeśli przed umieszczeniem w lichtarzu owinie się jej nasadę staniolem, który jest materiałem niepalnym i dlatego też umożliwia tę oszczędność.

Wieści z FIS.

OKRUCHY FISOWE...

Rozgrywane obecnie w Zakopanem zawody narciarskie FIS. o mistrzostwo świata, cieszą się olbrzymią frekwencją widzów, przybyłych we wszystkich stron Polski oraz z zagranicy, i zawodników wszystkich niemal państw.

Wiele zmartwień organizatorom i zawodnikom przysporzyła kapryśna aura, ogałacając Zakopane ze śniegu. Na szczęście jednak skończyło się tylko na zmartwieniu. Śnieg spadł, ratując w ten sposób sytuację.

Zakopane ma ten piękny przywilej, iło dości, że zapomina szybko o wszystkim złem, jakie przeszło, a cieszy się fortuną, która nadeszła, Gdy dziś ktoś wspomni o braku śniegu — ludzie otwierają szeroko oczy — jakby się mówiło o jakiejś zamierzchłej, legendarnej przeszłości.

A jeszcze przed paroma dniami mówiło się w Zakopanem, że jedynym sportem zimowym, jaki można uprawiać tu bez ryzyka ...jest brydż. Opowiadano głośno, że na trasie aresztowano pewnego sabotażystę, który rzucił niedopałek — i stopił całą szatę śnieżną. Mówiono — że balon stratosferyczny się spalił, a Fis stopił. A na zapytanie, jak się przedstawia trasa zjazdowa piosenka odpowiadała na znaną nutę.

Kamień na kamieniu
Na kamieniu kamień
A na tym kamieniu
Jeszcze jeden kamień.

Dziś wszystko uległo radykalnej zmianie Zadźwięczały dzwonki sanek, a było to na prawdę... ostatnie dzwonienie. Śnieg przyszedł, mile był powitany.

• • •

Z dziedziny zawody największe triumfy święcili „kapturowcy" w rozmaitych odcieniach od jasno białego do ciemnogranatowego i czarnego wszechwładne kapuzy otrzymały przemożną konkurencję: wiatrówka z kapiszonem należy tu nietylko do dobrego tonu, ale jest inwestycją wręcz niezbędną.

Kilka tysięcy mecznników oboiga płci znosiło z podziwem piekło kurniawy, szalejącej w Suchym Żlebie w czasie slalomu. To był wyczyn może niemniejszy od zawodników samych.

I trzeba powiedzieć odrazu, że właśnie najdzielniej spisały się niewiasty odziane nie kiedy wręcz lekkomyślnie. Przy dwunastu stopniach mrozu marzły ofiarnie przez cztery godziny, aby zobaczyć jak będą umiane zawodniczki. Zjawiły się one wprawdzie na.starcie, ale zawody pań zostały, jak wiadomo, przełożone.

Nawet Francuzki, które nie startowały, zrezygnowały zresztą ze swych barwnych ról nokolorowych filcowych bucickow, którymi zrobiły furorę i z długich spodni, w których paradowały w pierwszym tygodniu.

Wszystkie są wiotkie i drobne, jak na prawdziwe Francuzki przystało a jeśli wierzyć temu co mówią, żywią się przeważnie preclami. Zawodniczki angielskie są nadspodziewanie ładne a już zdecydowaną pięknością jest Norweżka Schou Nielsen.

Niemki, jak Niemki. Mają inne ambicje narazie. Zwycięstwo w zawodach cieszy je bardziej, niż sukcesy na trybunach czy balowych parkietach. Odziane „rzeczowo" siedzą przeważnie w domu.

• • •

Jeśli jest „miss Świata" i „miss Europa" czy „miss Ameryka" — to może być także „miss FIS".

Wyboru oficjalnego nie było, vox populi jednak uznał, że najpiękniejszą uczestniczką mistrzostw świata jest panna Volan, mistrz Francji. Ona to otrzymała zaszczytny tytuł „miss FIS".

No tak, ale tym razem wybrała opinia publiczna także i „pana FIS".

Przechodząc szeregi dzielnych narciarzy opinia publiczna zatrzymała się na szlachetnej sylwetce prezesa Federacji, majore Oestgaarda. Tu nie było sprzeciwów. Mjr. Oestgaard został jednogłośnie obdarzony tytułem, „mister FIS", a wybór ten przyjęła piękniejsza połowa Zakopanego z pełnem zadowoleniem.

• • •

Drożyzna w Zakopanem to szkodliwa legenda, nieomal oszczerstwo. Komitet zawodów FIS-u i wszelkiego rodzaju organizacje turyczne z LPT. na czele dokonały cudów. Kwater tanich i wygodnych jest poddostatkiem, komunikacja świetna. — jest to przecież siedem linij autobusowych, łączących wszystkie dworce i dowożące do wszystkich miejscowości okolicznych. Obsługa turystów idealna. Cudzoziemcy nie mogą się nachwalić sprawności naszej organizacji. Dowodzą tego zresztą głosy prasy zagranicznej.

Z Zawiercia

6 miesięcy więzienia

ZA SPÓŹNIONĄ TĘSKNOTĘ ZA CÓRKĄ

28 letnia Anna Pawłowska zam. w Katowicach, przed 6 laty opuściła swego męża, zamieszkałego w Zawierciu, pozostawiając na jego opiece maleńką córeczkę liczącą wówczas 1 rok i 8 miesięcy. Pawłowski mimo trudności wychował córkę, która obecnie licząc lat 8 uczęszcza do jednej ze szkół powszechnych w Zawierciu.

Dopiero parę tygodni temu Pawłowska zatęskniła za córką. Tęsknotą swą podzieliła się ze swym 61-letnim ojcem Piotrem Szpakowskim zam w Zawierciu, prosząc go jednocześnie o przywiezienie coreczki. Ten chcąc zadość uczynić prośbie córki poszedł pewnego dnia pod szkołę z której powracała jego wnuczka i po zapytaniem jej „czy chcesz być u mamusi", najbliższym pociągiem zawiózł ja matce do Katowic.

Pawłowski niezadowolony z takiego obrotu sprawy złożył odpowiednie zameldowanie w policji na skutek czego Pawłowska oraz jej ojciec Szpakowski stanęli onegdaj przed sądem okręgowym w Sosnowcu, urzędującym na sesji wyjazdowej w Zawierciu.

Jedynym świadkiem tej sprawy była 8-letna Pawłowska po przesłuchaniu której sąd wydał wyrok skazujący jej matkę na 6 miesięcy więzienia, zaś dziadka na 9 miesięcy.

WĘGRZY TYLKO REMISUJĄ
z bokserami Warszawy

Budapeszt ma lepszych bokserów niż Węgry. To wynika jasno z porównania niedzielnego meczu polsko - węgierskiego ze środowym spotkaniem Budapeszt—Warszawa, które jak donosiliśmy zakończyło się remisowo 8:8.

Węgrzy wyciągnęli z 2:8 na 8:8. Ogólnie biorąc, wynik jest dość sprawiedliwy i w żadnym razie Budapeszt nie może się uważać za pokrzywdzonego.

CHARAKTERYSTYKA ZAWODNIKÓW

Rotholc zarobił tylko jeden punkt. Utrata drugiego punktu opłaci się sowicie jeśli przez tą walkę Rotholc zapoznał się z przeciwnikiem. Podanyi i Rotholc — to czołowe muchy Europy i kto wie czy ta właśnie para nie znajdzie się w finale dublińskim.

Sobkowiak jest na dobrej drodze do powrotu do formy, zwyciężając Bogasca.

Woźniakiewcz dobrze poprowadził walkę przez dwie rundy. W trzeciej, kiedy szanse jego stały jak najlepiej, zaczął walczyć nieczysto, uwikłał się w faule i zaprzepaścił bliskie zwycięstwo.

Żadnych zastrzeżeń nie można mieć w stosunku do walki Czortka i Kolczyńskiego. Pierwszy imponował rónorodnością sposobów walki. Zwycięstwo jego nad Bondim było wysokie i pełnowartościowe.

Kiedy Kolczyński punktował Delliego lewą, z galerii rozległy się pojedyńcze gwizdy. Publiczność żąda od Kolki nokautu, nie uznaje sukcesu punktowego.— Takie nastawienie jest szkodnictwem — zaró:wno z punktu widzenia sportu polskiego, jak i osobistego stanowiska Kolczyńskiego.

Miks wypadł bezbarwnie, podobnie jak jego przeciwnik Jakits. Neuding zarżnął się własnym tempem Walczył ambitnie, ale był bardzo złym bokserem, ulegając Szygietiemu.

Sowiński wyszedł na ring bez wiary w sukces, a tymczasem bił się nadspodziewanie dobrze. Walka z Sarözim posiadała dramatyczne napięcie. Inna rzecz że obowiązkiem sędziego ringowego było niedopuszczenie do masakry i wcześniejsze przerwanie walki.

Na punkty sędziowali pp. Hieronimus (Berlin), Spitzer (Budapeszt) i Pasturczak (Warszawa).

Km. 893/38 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Będzinie rewiru II-go, urzędujący w Będzinie przy ul. Piłsudskiego pod Nr. 14 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 22 marca 1939 r. od godz. 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Czeladzi odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji praw Efroima Klajmana do nieruchomości miejskiej składającej się z placu zabudowanego, domu murowanego, jednopiętrowego, ustępów i t. d. szczegółowo opisanej w protokule opisu i oszacowania z dnia 25 maja 1937 r. położonej w Czeladzi powiecie będzińskim, województwie kieleckim, oznacz. polic. Nr. 12 przy ulicy Podwalnej obejmującej powierzchni około 186.73 mtr. kw. stanowiącej własność Efroima Klajmana w jednej niepodzielnej połowie i masy spadku wakującego po Chilu Klajmanie w drugiej niepodzielnej połowie.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Grodzkim w Będzinie pod nr. rep. hip. 201

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 15.027.01. Sprzedaż zaś praw Efroima Klajmana rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 5.656.—

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 752 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Nieruchomość położona jest w pasie granicznym i na nabycie jej potrzebne jest zezwolenie wojewody.

Będzin, dnia 9 lutego 1939 r.

Komornik ALEKSANDER KRAUZE

Proces szantarzystów
Z „CLUB OF A SECRET SECKT"

W Sądzie Apelacyjnym w Warszawie znalazła się sprawa Stanisława Wiśniewskiego i Wincentego Kulpińskiego, którzy szantażowali p. Michała Radziwiłła. Pewnego dnia p. Radziwiłł otrzymał list, domagający się pod groźbą śmierci umieszczenia w naznaczonym miejscu kwoty 5.000 zł. Ponieważ było to w okresię projektowanego małżeństwa Michała Radziwiłła z p Suchestow, szantażyści zamieścili w liście groźby również i pod jej adresem Na liście była odbita czarna ręka, a pod nią widniał podpis: „Club of a Secret Seckt Legion of Death".

P. Radziwił dał znać policji. W miejscu wyznaczonym przez gangsterów ujęto, oczekujących na pieniądze Wiśniewskiego i Kulpińskiego

Sąd Okręgowy skazał Wiśniewskiego na 3 lata, a Kulpińskiego na 2 lata więzienia.

Sąd Apelacyjny złagodził wyrok, zmniejszając Wiśniewskiemu karę do 1 roku i 6 mies., a Kupińskiemu do 1 roku więzienia.

* * *

Część powłoki balonu
SPRZEDANO NA METRY

Po katastrofie balonu stratosferycznego komitet organizacyjny otrzymał odszkodowanie w wysokości 70.000 zł. od Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzaj za zniszczoną część powłoki.

Zakład przejął tę część powłoki (około 1.500 m kw), którą komisja uznała za niezdatną do użytku.

W tych dniach odbyła się rozsprzedaż tej części powłoki wśród pracowników zakładu Popyt na impregnowaną materię jedwabną z balonu stratosferycznego był bardzo duży. Powłokę rozsprzedano na metry, biorąc 65 groszy za części poplamione, za lepsze po 1 zł, a zupełnie nieuszkodzone kawałki sprzedano po 1.50 zł. za metr.

Zaznaczyć należy, że pozostała nierównie większa część powłoki balonu stratosferycznego znajduje się w warsztatach balonowych w Legjonowie i będzie uzupełniona w odpowiednim czasie, ażeby balon mógł być gotów do przygotowanego startu do wyprawy stratosferycznej.

Kapłan uratował
CHŁOPCA Z TOPIELI

Starosta powiatowy w Chodzieży wręczył ks prob. Józefowi Smolińskiemu w Morzewie medal „Za Ratowanie Ginących"

W lecie, podczas jednej z wycieczek młodzieży wiejskiej nad jezioro Kopcze pod Kaczorami, wywrócił się kajak. w którym znajdował się nieumiejący pływać 18-letni Zenon Kowalski z Poznania

Z narażeniem własnego życia pospieszył chłopcu na ratunek ks. prob. Smoliński, dopływając z Kowalskim do brzegu.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

URZĄDZAM nowy kurs tańca, gimnastyki rytmicznej — odtłuszczającej dla pań, dzieci niezaawansowanych. Informacji udziela: Szkoła Piłsudskiego 2 poniedziałki, środy godz. 4—9.

POSADY I PRACE

MŁODEGO pracownika z Będzina, najchętniej absolwenta szkoły handlowej oraz chłopca przyjmie księgarnia T. Bartnik, Będzin, Małachowskiego 21.

KUPNO I SPRZEDAŻ

ZGUBIONE DOKUMENTY

MARIAN ŁUKAWSKI zgubił dowód osobisty wydany przez magistrat Sosnowca.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a
Telefony: Redakcji 6.16.92. Administracji 6.14.97.
Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247.

CENY OGŁOSZEŃ:

za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor: Tadeusz Lipski